

Wznieś się **wyżej**

05

11.-12.2024

ZDZ

Dwumiesięcznik Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Kielcach

GAZETA BEZPŁATNA



W numerze

**Trzydziestolecie Prezesury
Jerzego Wątroby**

Prezes Zarządu ZDZ w Kielcach
Jerzy Wątroba

Nasze jednostki

Busko-Zdrój
busko-szkola@zdz.kielce.pl
busko@zdz.kielce.pl

Chmielnik
chmielnik@zdz.kielce.pl

Jędrzejów
jedrzejow@zdz.kielce.pl

Kazimierza Wlk.
kazimierza@zdz.kielce.pl

Kielce
kielce-szkola@zdz.kielce.pl
kielce-ckz@zdz.kielce.pl
cdn-kielce@zdz.kielce.pl

Kielce CKZ nr 2
ckz2@zdz.kielce.pl

Końskie
konskie@zdz.kielce.pl

Kozienice
kozienice@zdz.kielce.pl

Lipsko
lipsko@zdz.kielce.pl

Miechów
miechow@zdz.kielce.pl

Nowe Miasto
nowemiasto@zdz.kielce.pl

Opatów
opatow-przedszkole@zdz.kielce.pl

Ostrowiec Św.
ostrowiec@zdz.kielce.pl

Radom
radom-szkola@zdz.kielce.pl
radom-kursy@zdz.kielce.pl

Skarżysko
skarzynsko@zdz.kielce.pl

Starachowice
starachowice@zdz.kielce.pl

Staszów
staszow@zdz.kielce.pl

Włoszczowa
wloszczowa@zdz.kielce.pl

Zwoleń
zwolen@zdz.kielce.pl

**Zakład Aktywności Zawodowej
w Chmielniku**

ZDZ

SZKOŁY W STARACHOWICACH
ZAKŁADU DOSKONALENIA ZAWODOWEGO

STRZELNICA LASEROWA



ZAPRASZAMY

UCZNIÓW KLAS VII I VIII SZKÓŁ PODSTAWOWYCH NA:

indywidualne lub grupowe

ZAJĘCIA STRZELECKIE

Z INSTRUKTOREM

PODCZAS FERII ZIMOWYCH: 20.01-02.02.2025 r.

W GODZINACH: 11.00 -15.00

ZAPISY POD NUMEREM TELEFONU:

+48 41 274 75 44

Technikum im. Wojska Polskiego
ul. Wojska Polskiego 15
27-200 Starachowice



www.szkolystarachowice.zdz.kielce.pl



starachowice@zdz.kielce.pl

Wydawca:

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Kielcach
25-328 Kielce, ul. Śląska 9

Opracowanie i redakcja: Marzena Sobala

Wydanie cyfrowe: zdz.kielce.pl

Projekt okładki, opracowanie graficzne, skład:

Dorota Polewczak, OP APLA sp.j.

Na okładce: Jerzy Wątroba Prezes Zarządu ZDZ w Kielcach,
w-ce przewodniczący Krajowej Rady ZDZ.

Plakat na okładce: Mateusz Stradomski

Druk:

Oficyna Poligraficzna APLA sp.j.
25-324 Kielce, ul. Sandomierska 89
www.apla.net.pl

30
LAT

Wstępem do gazety zawsze jest tekst prezesa Jerzego Wątroby drukowany na tej stronie. Dzisiaj wyjątkowo odchodzimy od tego zwyczaju. Powód jest niecodzienny. 30 lat pozostawania Jerzego Wątroby na stanowisku prezesa ZDZ w Kielcach. Poprosiliśmy wiele osób o wspomnienia i osobiste refleksje wywołane tym niecodziennym jubileuszem.

Danuta Prokop
- dyrektorka Centrum Kształcenia
Zawodowego nr. 2 w Kielcach.

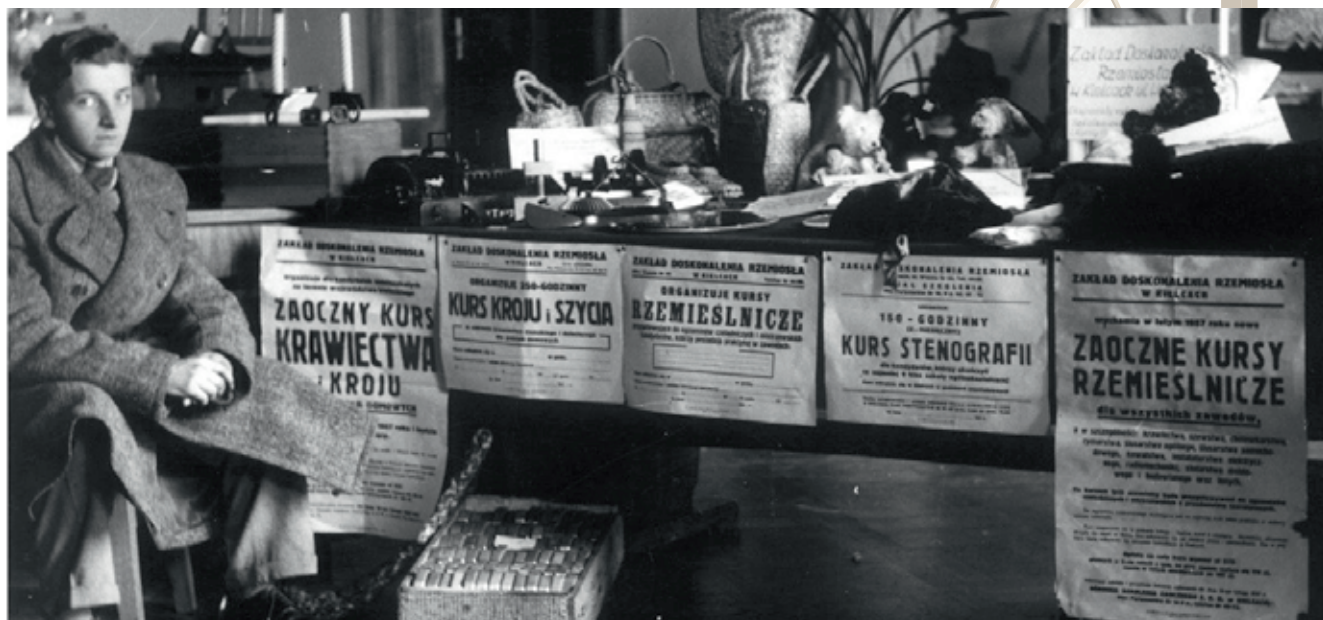
44 lata, tak długo jestem związana z ZDZ. I jak patrzę na te lata i jubileusz Pana prezesa, to najmocniej wspominać i świetnie pamiętam, jak bardzo odważnie podszedł do uruchamiania szkół. Myśmy byli ostoją, jeśli chodzi o realizację kursów. Wydawało się nam, że uruchamianie szkół jest ryzykowne. Przecież kształciliśmy kursami dorosłych, a tu nagle dzieci, szkoły? Zastanawialiśmy się czy to w ogóle możliwe. Prezes nie miał wątpliwości. Okazało się, że to był pomysł w punkt. Chyba wszyscy widzą, jak bardzo szkoły się sprawdziły, jak są potrzebne i jak ciągle się rozwijają. Gdybym miała określić pana prezesa na podstawie tych wspólnie przepracowanych lat, to powiedziałabym, że jest niebywale decyzyjny. Gdy do prezesa idzie się ze sprawą, trzeba pamiętać, że przedstawia się ją krótko, bez wywodów, konkretnie i decyzja jest natychmiastowa: albo tak, albo nie. Ja jestem tym zachwycona, bo nie ma nic gorszego niż szef, który odwleka, zastanawia się, nie

jest pewny. Dla mnie decyzyjność szefa, każdego szefa, to cecha nr. 1. Do tego jest koleżeński, serdeczny, dynamiczny w myśleniu, nie boi się ryzyka. I chyba nigdy z tym ryzykiem nie przeszarżował, bo nie pamiętam zapaści w firmie. Zawsze były pieniądze na wypłaty, nie było zwolnień. Konkurencja jest niebywała. Technologie się zmieniają, zawody się zmieniają, na szczęście prezes jest otwarty na wszystkie nowości. Mamy porównywalny staż pracy w ZDZ, więc ja prezesowi życzę zdrowia i wytrwałości. W każdym dniu. Bo ma wizję, plany, potrzebne jest tylko zdrowie.

Ryszard Chałat
- kierowca-logistyk

Pracuję w ZDZ od 1974 roku. Dłużej niż prezes. Przy ulicy Młodej zaczynałem szkołę, przyzakładową. Myliśmy się przy studni, która była na środku podwórka, paliliśmy w kosiakach, żeby się trochę ogrzać. Ale to dawne czasy. Większość wynajmowanych wtedy lokali była w złym stanie. Potem przyszedł czas, gdy produkcja w warsztatach prze-

stała się opłacać. Wszystko się zmieniło i trzeba było dostosować Zakład do warunków wolnej konkurencji. W tych trudnych czasach prezesem został Jerzy Wątroba. Gołym okiem widać było, jak rozwija zakład. Nowe budynki, remonty, wyposażenie, kierunki, baza. Od początku widać było, że to człowiek z powołania. Gdybym miał powiedzieć jaki jest, to najpierw przychodzi mi na myśl określenie: sprawiedliwy, pracowity i szanuje ludzi. Gdy inne zakłady zwalniały pracowników, bo przecież były zwolnienia grupowe, u nas nic takiego nie miało miejsca. Przeprowadził nas przez najcięższy okres. Ja pracowałem jako ślusarz, mechanik, instruktor, konserwator, kierowca. Gdy przyszedł czas na emeryturę, z ciężkim sercem poszedłem do prezesa. Na samo wspomnienie kręci się łezka. Prezes spytał: a chcesz pracować? To pisz podanie. Bardzo chciałem, zostałem i pracuję jako specjalista od logistyki. Na 30-lecie pełnienia funkcji, życzę wytrwałości. Żeby prezes trzymał firmę w dobrej kondycji i realizował swoje plany. Bo ma ich dużo. A ja jestem wdzięczny, bo człowiek kiedy pracuje widzi sens życia. Zdrowia Panie Prezesie!



Kursy oferowane w Kielcach w 1957 r. Wtedy ZDZ nosił jeszcze nazwę Zakład Doskonalenia Rzemiosła.

30
LAT

Jubileuszowy wywiad z okazji trzdziestolecia z Prezesem Zarządu ZDZ w Kielcach, Jerzym Wątrobą.

Marzena Sobala – Lubi Pan świętować?

Jerzy Wątroba – No właśnie, nie bardzo. Jestem od wykonywania zadań, a nie od świętowania. Owszem miło mi, że ktoś docenia co zrobiliśmy dla zawodowego szkolnictwa. Ale ten fakt wzbudza bardziej moją refleksję, motywuje do dalszego działania, niż do świętowania.

M.S. – Nic Pan nie poradzi. Pana dłużej prezesura została zauważona.

J.W. – Jeśli zauważona, to co innego. Bo to znaczy, że praca nie poszła na marne. A początki nie były łatwe. Grudzień 1994 rok. Wtedy zostałem prezesem, a prace w ZDZ rozpocząłem pięć lat wcześniej. Były problemy. Ale mnie problemy nie demobilizują, odwrotnie. Planuję i wykonuję zadania z żelazną konsekwencją.

M.S. – Pracowity i wytrwały. Takie Pana cechy podkreślali z uznaniem moi rozmówcy.



Narada sprzed lat.

J.W. – Ja chyba cenię u siebie najbardziej upór. Chcę rozwijać Zakład i jestem uparty w tym postanowieniu. Niezbyt komfortowo mówić tak o sobie, ale jestem też ambitny i to pewnie z tej ambicji wynikają zadania, które przed sobą mnożę. Wie Pani, obserwuję mojego młodszego wnuka i widzę moje cechy w nim. On potrafił sam nauczyć się grać na saksofonie w ciągu miesiąca, nie konsultując tego z nauczycielem. Bo spodobał mu się instrument. Więc wykazał się uporem i konsekwencją.

M.S. – To już na pewno ma po dziadku! Pana słabość do muzyki jest znana od lat.

J.W. – Oj tak. Lubię słuchać muzyki, lubię śpiewać. Cała moja rodzina to lubiła. Mama, bracia, ukochana ciocia. Spotkania rodzinne przepelnione były muzyką. Mam na kąciku wiele występów solowych. Wielu uważało, że powinienem iść w tym kierunku. Ale mnie od takiego wyboru odwołała zbyt brutalna rywalizacja, rozpychanie się łokciami. Ja traktowałem i traktuję muzykę jako coś, przy czym odpoczywam. Śpiewam dla przyjemności. A śpiewam jak mi tylko dadzą mikrofon! Śpiewałem w chórze wojskowym, ale też solowo, w duecie, w kwartecie. Pamiętam jak w wojsku dowódca Kompanii Reprezentacyjnej chciał mnie zatrzymać, ale mnie ciągnęła nie tylko muzyka.

M.S. – Wojsko zostało w Pana sercu.

J.W. – No tak. Szanuję wojsko, to widać nawet po tych kierunkach, które rozwijają się tak dobrze w naszym Zakładzie, po

klasach mundurowych. Uważam, że każdy młody człowiek powinien coś na temat wojskowości wiedzieć...

M.S. – Pan już chciałby rozmawiać na temat szkoły, uczniów, kierunków, a tymczasem dzisiaj rozmawiamy o Panu. Więc proszę powiedzieć o sobie coś, co nas zaskoczy.

J.W. – Jestem wędkarzem. Mogę powiedzieć, że to moja pasja. Ale mam pewien problem: nie znoszę komarów. A niestety często jest tak, że gdy już wreszcie znajdę czas i wybiorę się na ryby, komary jakby się zmawiają przeciwko mnie. Pomstowanie nic nie daje. Wytrzymuję więc jakiś czas, oddając się obserwacji wody i porządkowaniu myśli i jak tylko uda mi się coś złowić, wracam do domu.

M.S. – Aby obejrzeć wiadomości polityczne, bo polityka to Pana kolejna pasja?

J.W. – Kiedyś działałem dosyć prężnie w polityce. Teraz też chcę być na bieżąco: komentuję, przewidyuję, ale nie daję się wciągnąć jak dawniej, bez reszty. Mam kolegów w różnych partiach i ten komfort, że z każdym mogę szczerze rozmawiać. Nie jestem partyjny. Jestem obywatelem zainteresowanym tym, co dzieje się w moim kraju.

M.S. – Podsumujmy więc. Patrzy Pan na te 30 lat prezesury i do głowy przychodzi myśl, że...?

J.W. – Prawie nigdy nie patrzę w tył. Ale skoro Pani się upiera, abymy podsu-



„A śpiewam jak mi tylko dadzą mikrofon!”

mowali te moje 30 lat, to po pierwsze: odniosłem sukces rodzinny. Mam wspaniałą Rodzinę. Syna Darka i córkę Annę. Anna wyszła za mąż za Hiszpana. A ja uwielbiałem od zawsze Hiszpanię, więc ucieszyłem się. A teraz cieszę się nieprzerwanie z wnucząt. Dorosły Łukasz i Ola, to dzieci

mojego syna, Ariadna i Filip dzieci córki. Zawsze się chwalam rodziną. Kocham ich ponad wszystko. Przyglądam się im, aby w razie potrzeby pomóc, wesprzeć. Ale na szczęście wszystko układa się bardzo dobrze. Radzą sobie wyśmienicie. To pozwała mi na wewnętrzny spokój.

W moim sercu jest także miejsce na ZDZ. Patrzą co udało się zrobić przez te 30 lat i rozpiera mnie dumą! Ale to nie oznacza, że spocznię na laurach. Nie zwalniam. Inwestycje przede wszystkim. Zdobywamy na nie środki i ciągle się rozwijamy. I będzie tak do końca świata i o jeden dzień dłużej!

Dr Adam Jarubas

- poseł do Parlamentu Europejskiego

Jubileusz 30. lecia zarządzania przez Pana Zakładem Doskonalenia Zawodowego w Kielcach to ze wszech miar okazja do świętowania. Jest Pan od wielu lat niedoścignionym wzorem zaangażowania, poświęcenia i pasji na rzecz edukacji młodzieży i dorosłych.

ZDZ w Kielcach w okresie Pana rządów stał się jedną z najsilniejszych instytucji edukacyjnych w regionie. Działając jako stowarzyszenie posiada rozbudowaną sieć placówek dydaktycznych na terenie 20 miast w województwach: świętokrzyskim, mazowieckim i małopolskim.

Obok działalności w zakresie kształcenia systemowego, ZDZ z wielkim powodzeniem funkcjonuje na bardzo konkurencyjnym rynku różnego rodzaju szkoleń i kursów. Znaczna ich część finansowana jest w ramach środków pochodzących z budżetu UE, stanowiąc

ważne uzupełnienie systemu kształcenia kadr w regionie.

Cieszę się, że w okresie, w którym sprawowałem funkcję Marszałka Województwa Świętokrzyskiego miałem okazję z Panem współpracować. Za-

wsze byłem pod wielkim wrażeniem Pana osobowości i oddania na rzecz misji publicznej, jaką jest kształcenie mieszkańców naszego regionu.

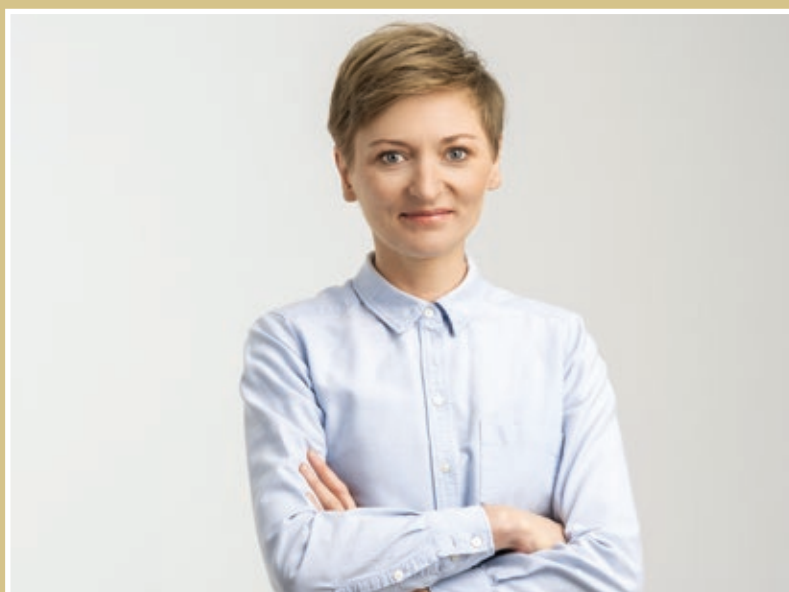
Przesyłam wyrazy szacunku, podziwu i życzenia wszelkiej pomyślności.



Agata Wojda

- Prezydent Kielc

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Kielcach to przykład instytucji, która od prawie 80 lat nie tylko kształci, ale realnie wzmacnia potencjał miasta i regionu, dając dostęp do wysokiej jakości edukacji i nowoczesnych kwalifikacji mieszkańcom wszystkich zakątków województwa. Cieszymy się, że mamy w naszym regionie tak silnego partnera w rozwoju zasobów ludzkich, który wspiera lokalny rynek pracy i otwiera drogę na arenę międzynarodową. Prezesowi Jerzemu Wątrobie, życzę dalszych sukcesów zawodowych i wszelkiej pomyślności.



W szkole, jak w domu

Jędrzejów

Budynek ZDZ w Jędrzejowie uderza kolorowym, **nieczęsto spotykanym w polskiej szkole wystrojem**. Iwona Sobczyk, dyrektorka Szkół w Jędrzejowie i Centrum Kształcenia Zawodowego ZDZ w Kielcach wyjaśnia, że to świadomy wybór, aby podczas przerw uczniowie nie podpierali gołych ścian, w pustym korytarzu. Stąd właśnie kanapy, sofy, kolorowe, kwiatowe bukiety i zielone rośliny. Bo przerwa w zajęciach to czas na relaks.



Świąteczny wystrój szkoły zaskakuje pomysłowością.

– Moim zdaniem nie tylko my, nauczyciele swoją pracą wpływamy na atmosferę w szkole, ale także właśnie wystrój, sposób zagospodarowania wnętrza. Tworzę warunki, które sprawiają, że dziecko czuje się w naszej szkole jak w domu – mówi dyrektorka Sobczyk.

W Jędrzejowie prowadzone są zarówno szkoły dzienne jak i zaoczne. W szkole dziennej uczy się 110. uczniów. To klasy wielozawodowe. Przedmioty ogólnokształcące prowadzone są na miejscu, w szkole, natomiast na praktyczną naukę zawodu uczniowie przenoszą się do pracodawców, a na turnusy doksztalcenia teoretycznego wyjeżdżają do Izby Rzemieślników i Przedsiębiorców w Kielcach. W szkołach zaocznych można zdobyć zawód opiekuna medycznego, masażyści, od lutego będzie nowy kierunek terapeuty zajęciowego. Jest też LO dla dorosłych i jedyne w powiecie Branżowe Szkoły II stopnia.

– Przeglądamy oferty biura pracy i widzimy, że potrzebni są wykwalifikowani fachowcy, których my właśnie kształcimy. Uzupelniamy deficyt zawodowy widoczny na rynku – mówi dyrektorka Sobczyk i dodaje, że śledząc losy absolwentów można zauważyć, że zdecydowana większość absolwentów z łatwością znajduje zatrudnienie. Lukę na rynku pracy wypełnia właśnie szkolnictwo branżowe.

Podczas rozmowy dyrektorka Iwona Sobczyk podkreśla wagę zajęć dodatko-

wych. To one w dużym stopniu przyciągają uczniów do szkoły.

– Mamy cały wachlarz tych zajęć. Dziecko przychodząc do szkoły wypełnia zgodnie z procedurami ankietę. Dlatego wiemy, że na przykład przyszli fryzjerzy chcieliby nauczyć się także stylizacji paznokci. Nasz uczeń, który w dzisiejszej gazecie przedstawiony jest w rubryce „Poznajmy się” zainteresowany jest florystyką. Zorganizowaliśmy więc dodatkowe zajęcia pozalekcyjne ze sztuki artystycznego układania kwiatów.

Placówka w Jędrzejowie ruszyła właśnie z nowym projektem, z którego dyrektorka jest bardzo dumna.

– Dziesięcioro uczniów z Branżowej Szkoły I stopnia ZDZ w Jędrzejowie, z kierunku kucharskiego, przebywało w lutym w Hiszpanii w ramach programu Unii Europejskiej Erasmus Plus. Wiemy, jak zagraniczne praktyki rozwijają naszą młodzież. Teraz pozyskaliśmy fundusze nie z biura projektu, ale jako jednostka ZDZ w Jędrzejowie. Wicedyrektorka Marlena Baran, napisała projekt „Moja droga do sukcesu” dla naszej młodzieży z Branżowej Szkoły I stopnia. Uzyskaliśmy z Funduszy Europejskich dla świętokrzyskiego, z Urzędu Marszałkowskiego ponad 633 tysiące zł. Są tam piękne działania. Między innymi wyjazdy edukacyjne, stworzenie białej sali doświadczeń, staże uczniowskie. Projekt potrwa dwa lata – podkreśla.



Świętokrzyska Giełda Szkół Ponadpodstawowych powiatu jędrzejowskiego. Dyrektorka wśród uczniów. Michał, Mateusz, Dawid i Rozalia.

O czym marzy dyrektorka ZDZ w Jędrzejowie?

O jeszcze większej liczbie uczniów. Żeby ta nasza rodzina ZDZ była jeszcze większa. Jak podkreśla prezes Jerzy Wątroba, musi być nas dużo, bo musimy być silnym graczem na edukacyjnym rynku.



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia pragniemy życzyć najserdeczniejsze życzenia: spokoju ducha, wielu wznoszących chwil w gronie rodziny oraz odpoczynku od codziennych trosk. Niech ten świąteczny czas napłeni serca radością, a nadchodzący rok przyniesie spełnienie marzeń i nowe, pełne nadziei możliwości. Wesołych Świąt oraz pomyslności w Nowym Roku!

Prezes wraz z Zarządem
Zakładu Doskonalenia Zawodowego
w Kielcach

Józef Bryk

- Wojewoda Świętokrzyski

Jubileusz 30-lecia pracy prezesa Zakładu Doskonalenia Zawodowego Jerzego Wątroby jest okazją do podziękowań i życzeń. Kielecki ZDZ to prężnie działająca instytucja, jakże potrzebna na obecnym rynku pracy. O jej wysokim poziomie świadczą prowadzone szkoły zawodowe, organizowane specjalistyczne kursy, projekty edukacyjne, wszelka pomoc w zdobywaniu czy poszerzaniu kwalifikacji oraz wysokie standardy kształcenia. Z bogatej oferty firmy z powodzeniem korzysta wiele osób - zarówno młodzieży, jak i dorosłych. Dziękuję za dotychczasowe, znakomite efekty tej pracy.

Życzę prezesowi oraz całej kadrze Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Kielcach powodzenia w podejmowanych przedsięwzięciach i kolejnych sukcesów.



Mobilni zawodowcy



Kielce

Uczniowie Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Kielcach podsumowali wyjazdy do hiszpańskiej Walencji w ramach projektów pt: „Mobilni zawodowcy”, dofinansowanych z programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego na zasadach Erasmus+.

W praktykach skierowanych do uczniów klas II i III wzięła udział 30. osobowa grupa młodzieży. W hiszpańskich firmach uczyli się zawodu przyszli technicy logistyki, informatyki, hotelarstwa, a także uczniowie z kierunków: technik żywienia i usług gastronomicznych oraz technik usług fryzjerskich.

Wszyscy odbywali praktyki w zakładach pracy, odpowiadających ich zainteresowaniom. Poznawali język hiszpański oraz nowe techniki pracy, pod okiem zagranicznych instruktorów.

Uczący się w ZDZ przyszli kucharze, praktyki zawodowe odbywali w renomowanej restauracji z dwiema gwiazdkami Michelin.

Podczas podsumowującej projekt Konferencji, która odbyła się w Niepu-



Zbigniew Ciupiński, dyr. Zespołu Szkół ZDZ w Kielcach, z wyróżnionymi za swoje prace uczniami.

blicznym Technikum Zawodowym im. Żołnierzy Sił Pokojowych ONZ, w ZDZ w Kielcach, odebrali certyfikaty o ukończeniu zagranicznych staży i praktyk zawodowych.

W ramach konferencji, na którą zaproszono pracodawców z branży ujętych w projektach, przeprowadzono konkurs na najlepszą prezentację/ film pokazujące, jak przebiegały praktyki.

- Współpracujemy od dawna. Konferencja potwierdziła, jak ważne są działania, które podejmuje ZDZ dla rozwoju zawodowego i intelektualnego swoich uczniów - mówił Agnieszka Wicha-Dauksza, dyrektorka Wydziału PR w Targach Kielce S.A.



Dyrektorka CDN Monika Skowron, podczas konferencji.



Wspomnienie lata. Uczniowie w hiszpańskiej Walencji.

– Oglądałam te znakomite prezentacje i ujęło mnie, że młodzież dostrzega i docenia, iż praktyki, zwłaszcza zagraniczne, poszerzają ich horyzonty. Gdy uczniowie są u nas na praktykach w działach tech-

nicznych, czy marketingu, widzę te starania i zaangażowanie na co dzień – dodaje.

Koordynatorka projektu, dyrektorka Centrum Doskonalenia Nauczycieli Moni-

ka Skowron uważa, że staży zagranicznych nie sposób przecenić.

– Widzimy, że uczniowie po powrocie są pewniejsi siebie. Sami oceniają, że wzrastają ich zawodowe kompetencje. Stają się także bardziej samodzielni, lepiej zorganizowani. Czują ten progres, dostrzegają go też nauczyciele i rodzice – przekonuje dyrektorka Skowron.

Drugi etap projektu nastąpi późną wiosną. O tym, kto pojedzie do Hiszpanii jak zwykle decydować będzie komisja rekrutacyjna. Oceniając ucznia, nauczyciele wezmą pod uwagę jego zaangażowanie w sprawy szkoły, umiejętności językowe i osiągnięcia.



Renata Janik

– Marszałek Województwa Świętokrzyskiego

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Kielcach od początku działalności jest głównym ogniwem edukacji ustawicznej w województwie świętokrzyskim. Od 1947 roku, przeszkolono tu już ponad milion osób, przygotowując ich do pracy w różnych sektorach gospodarki.

Tę wyjątkową pozycję na mapie edukacyjnej regionu Zakład Doskonalenia Zawodowego w Kielcach, w dużej mierze zawdzięcza Prezesowi Jerzemu Wątrobie, który od trzech dekad działa na pierwszej linii rozwoju szkolnictwa zawodowego w naszym regionie. Jego wizja, determinacja i nieustanne dążenie do doskonałości spowodowały, że Zakład Doskonalenia Zawodowego stał się miejscem, w którym młodzież zdobywa nie tylko wiedzę teoretyczną, ale także umiejętności praktyczne, niezbędne na współczesnym rynku pracy.

Prezes Jerzy Wątroba nie tylko wprowadził i dalej wprowadza innowacyjne programy nauczania, ale również zbu-



dował silne relacje z lokalnymi przedsiębiorstwami. Nie sposób pominąć także Jego roli jako mentora, który zawsze potrafił dostrzec potencjał w młodych ludziach, motywując ich do działania i rozwijania swoich pasji.

Dziś, w obliczu wyzwań, jakie niesie ze sobą zmieniający się świat, możemy

być pewni, że wizja Pana Prezesa będzie nadal kształtować przyszłość naszego szkolnictwa zawodowego. Gratuluję Jubileuszu, życzę nieprzerwanej wytrwałości i satysfakcji z osiągnięć. Stworzył Pan Zakład, w którym wszyscy czują się doceniani i zmotywowani do nauki.

Strzelecka rywalizacja

Starachowice

Za nami Finał I Edycji Szkolnej Ligi Strzeleckiej Szkół Mundurowych ZDZ w Kielcach. Ostatnie, czwarte zawody w tegorocznej Lidze Strzeleckiej odbyły się w Starachowicach i zgromadziły drużyny z Jędrzejowa, Koźlenic, Kielc, Miechowa, Nowego Miasta nad Pilicą, Ostrowca Świętokrzyskiego, Radomia, Włoszczowy i Starachowic.



Sędziowie w komplecie na chwilę przed ogłoszeniem wyników. Od lewej Andrzej Szostak, Daniel Gut i dyr. Paweł Raczyński.

- Takie zawody są potrzebne. Integrują młodzież, uczą rywalizacji fair play. Wszyscy dobrze się bawią, ale proszę mi wierzyć, wszystkim zależy na wynikach. Uczniowie przygotowują się, przeżywają. Za chwilę rozpoczynamy. Zobaczymy, jak pójdzie w konkurencji indywidualnej, bo zespołowa jest raczej przesądzona - mówi Andrzej Szostak, mjr rezerwy, sędzia główny zawodów.

Mariusz Karpiński, instruktor strzelectwa z Nowego Miasta nad Pilicą wie, że jego uczniowie to faworyci. O pierwsze miejsce rywalizują: Kinga Kasprzak i Roksana Jastrzębska.

- Mamy supernowoczesną strzelnicę i super broń. Jesteśmy my, instruktorzy i przede wszystkim zdolna, chcąca ćwiczyć, młodzież. W strzelectwie popłaca

regularność strzelania. Najlepszym przykładem jest Radom, który teraz ma wycofaną strzelnicę i wyniki troszeczkę słabsze - mówi Mariusz Karpiński.

Uczniowie z Kielc, Adrian Stajniak, Wiktor Prokop i Kacper Papka już strzelali. Oceniają, że w miarę dobrze poszło. Adrian zdobył na 100 możliwych 50 punktów, a Wiktor 66. Według uczniów predyspozycje, które trzeba mieć, aby dobrze strzelać, to poza częstymi treningami umiejętność skupienia, cierpliwość, spokój.

- Przy celowaniu nie może drgnąć ręka. Więc mają rację instruktorzy, że lepiej, gdy w dniu zawodów jesteśmy nieco niewyspani i powolni, niż gdybyśmy mieli tryskać energią - uśmiecha się Wiktor.



Adrian, Wiktor i Kacper z Kielc.



Uczestnicy I Szkolnej Ligi Strzeleckiej w komplecie.

- Chcemy naszą karierę związać z wojskiem, więc umiejętność strzelania, współzawodnictwa, ale także wytrwałość w podnoszeniu kwalifikacji, bardzo się przyda - mówi Adrian.

Zgodnie z przewidywaniami zespołowo najlepszą okazała się drużyna z Nowego Miasta nad Pilicą, drugie miej-



Prezes Jerzy Wątroba nagradza trzecią drużynę Strzeleckiej Ligii. Aleksandra, Anna i Julia z Miechowa.

sce zajęta drużyna z Radomia, a trzecie z Miechowa. W indywidualnej konkurencji zwyciężyła Roksana Jastrzębska, drugie miejsce zajęła Kinga Kasprzak, obie z Nowego Miasta nad Pilicą, a trzecie Igor Szymański z ZDZ w Radomiu.

Puchary, dyplomy i nagrody z dyrektorką szkół w Starachowicach Dorotą Gliną, wręczał prezes Zarządu ZDZ w Kielcach, Jerzy Wątroba.

- Chciałbym doprowadzić do zawodów między jednostkami ZDZ z całej Polski. Cenię sobie Szkolną Ligę Strzelecką i chciałby z nią wyjść poza Kielce. Musimy jednak wcześniej mieć u nas strzelnicę kulową - mówił do instruktorów prezes Wątroba.

Gratulując uczniom i opiekunom podkreślał, że umiejętność strzelania przyda się każdemu, podobnie jak znajomość przepisów ruchu drogowego. Nie każdy musi mieć prawo jazdy, ale każdy powinien wiedzieć jak poruszać się na drodze. Z kolei strzelectwo, to przede wszystkim sport, umiejętność rywalizacji, koncentracji, konsekwencji.

- Oby nigdy te umiejętności nie były potrzebne w praktyce, ale chciałbym, aby wszyscy uczniowie klas mundurowych uprawiali strzelectwo sportowe - mówił prezes Jerzy Wątroba.



Michał Skotnicki

- Wicewojewoda Świętokrzyski

Do wniosku, że Zakład Doskonalenia Zawodowego jest dobrą szkołą życia doszedłem po okresie bliższej współpracy z prezesem Jerzym Wątrobą. Zaczęła się ona w 2010 roku. Zostałem wówczas wicestarostą staszowskim, a do moich obowiązków należały sprawy związane z rozwojem oświaty. Szefa kieleckiego ZDZ poznałem jako konkretnego człowieka, który wie, co chce osiągnąć w każdym podejmowanym działaniu: zarówno tym zawodowym, jak i społecznym.

O tym, że jest to szef z dużym doświadczeniem przekonałem się, gdy przez trzy lata byłem pełnomocnikiem prezesa do spraw rozwoju regionalnego, a następnie dyrektorem w sandomierskiej jednostce Zakładu Doskonalenia Zawodowego. Jerzy Wątroba to człowiek rzeczowy, który wprowadził zrównoważony rozwój firmy, aby podległe kieleckiemu ZDZ jednostki pracowały na miarę swych możliwości.

Warto tu wspomnieć o ważnej roli ZDZ w rozwoju szkolnictwa zawodowego czy organizowaniu kursów. Dodajmy do tego dobre kontakty prezesa z ludź-



mi, a także dobre relacje z samorządami gminnymi oraz współpracę z samorządem województwa, z którym Zakład Doskonalenia Zawodowego realizował szereg projektów - od edukacyjnych po społeczne i zdrowotne. To między innymi również współpraca ZDZ z ośrodkami pomocy społecznej i projekty skierowane do osób długotrwale bezrobotnych.

Z czasu zawodowych kontaktów z Zakładem Doskonalenia Zawodowego wy-

niosłem dobre wspomnienia o Jerzym Wątrobie. Gdy pojawiały się jakiegokolwiek problemy, prezes zawsze wyciągał pomocną dłoń. Oparcie można znaleźć także w gronie jego współpracowników, ZDZ ma bowiem świetną kadrę.

Z sentymentem wspominam zażywanie prezesa Wątroby do owoców ze świętokrzyskich sadów. Jest ich smakoszem, lubi i docenia je wszystkie, a szczególnie czereśnie i śliwki.



Dyr. Dorota Glina z Oliwią Lewicką przy hafciarce przemysłowej.

Ubrania jak sztuka



Starachowice

- Jesteśmy jedyną szkołą w powiecie, która wprowadziła kierunek **technik stylisty** - mówi dyrektorka szkół w Starachowicach ZDZ w Kielcach, Dorota Glina, prezentując przestronną pracownię. Anita Kata, nauczycielka zawodu prowadzi właśnie zajęcia z projektowania ubioru.

- Zależy nam, aby uczennice dostrzegły, że dzisiejsze krawiectwo może być sztuką. Chodzi przecież o zaprojektowanie i wykonanie z największą starannością modelu pasującego do sylwetki, zgodnego z obowiązującymi trendami. To sztuka - mówi nauczycielka.

Uczennice z trzeciej klasy przekonały się, jak ważne są staranność i dokładność w wykonaniu ubiorów. Na praktykach w Hiszpanii były w zakładzie, w którym projektowanie i wykonanie ubrań zakończyło się sesją, pokazem mody na pięknym rynku w Walencji.

- Dobrze się czuły w wykonanych przez siebie, pięknych strojach. Właśnie tego uczą się na zajęciach: pochylania się nad każdym detalem ubrania - mówi dyr. Glina.

W ciągu ostatnich lat krawiectwo niebawem się zmieniło. Teraz ubranie nie tylko chroni, upiększa, ale podkreśla osobowość. Sprzęt używany w trakcie nauki jest coraz nowocześniejszy.

- Proszę spojrzeć na tę hafciarkę przemysłową. Haftuje się komputerowo. Każda igła, a jest ich sporo, ma nożyk osobny i w trakcie haftowania sama sobie przesuwają wszystkie elementy. To nowoczesny sprzęt. Postęp w krawiectwie, choć może to komuś wydawać się dziwne, idzie bardzo szybko. Podobnie jak w informatyce ciągle coś się zmienia, tak zmienia się krawiectwo - tłumaczy Anita Kata.

Pytam uczennice, czy krawiectwo jest ich powołaniem.

- Bardzo mnie ciekawi ten zawód - mówi Oliwia Lewicka, uczennica drugiej klasy. Bardziej lubię wykonywać gotowe projekty, niż projektować. Lubię dbać o szczegóły, patrzeć jak spod igły, z kawałka materiału powstaje skończone ubranie. To babcia nauczyła mnie szyć. Tutaj podnoszę swoje kwalifikacje i czasem marzę, że kiedyś będę miała swój zakład pracy.



Jacek Kowalczyk

- dyr. Wydziału Promocji, Kultury i Sportu Urzędu Miasta Kielce.

Jakbym miał sobie wyobrazić prawdziwego tytana pracy, to pomyślałbym o Jerzym Wątrobie. Z wielkim podziwem patrzę, jak kierowany przez niego Zakład Doskonalenia Zawodowego rozwija się, dostosowując się do dynamicznie zmieniającego się rynku edukacyjnego. Kielecki ZDZ jest kluczowym ogniwem systemu edukacji ustawicznej i skutecznym promotorem uczenia się przez całe życie. Bardzo cenię u Prezesa Wątroby takie cechy, które dostrzegałem u mojego ś.p. Ojca, świetnego organizatora w niełatwych czasach. Konsekwencja w działaniu oraz pomysł na rozwój dla firmy zawsze szybciej wdrażany niż w konkurencyjnym o-



czeniu. To jest właśnie przepis na skuteczność oraz kluczową pozycję na rynku edukacyjnym. Nie mam wątpliwości, że to właśnie zaangażowanie i kompe-

tencje świetnego sternika pozwalają żeglować ZDZ-owi po wzburzonych falach permanentnie zmieniającego się systemu edukacji w kraju.

Pod czułym okiem Św. Katarzyny

Radom

Dynamiczny rozwój kolei sprawia, że podobnie jak w innych, także w tej dziedzinie gospodarki, potrzebni są coraz bardziej wykwalifikowani pracownicy. Szkoły im. 72 Pułku Piechoty w Radomiu jako jedyna placówka oświatowa na południowym Mazowszu, posiadają w swojej ofercie od 2014 r. kierunek **technik transportu kolejowego**. Absolwentów można spotkać na różnych stanowiskach i we wszystkich spółkach: PKP Intercity, Koleje Mazowieckie, PKP-PLK.

Listopad to miesiąc szczególnej aktywności uczniów tego kierunku. Tradycją jest coroczna uroczystość patriotyczna przy tablicy na I peronie dworca PKP Radom Główny, która upamiętnia kolejarzy, poległych w obronie Ojczyzny. To w związku z ważnymi datami: 1 i 11 listopada. Reprezentacja szkoły zaciąga honorową wartę, składane są kwiaty, zapalane znicze. Z kolei 25 listopada przypada wspomnienie Św. Katarzyny, patronki kolejarzy. Również i w te obchody włącza się społeczność szkoły od kilku lat.

Tegoroczne święto kolejarzy odbyło się na terenie Sekcji Eksploatacji Zakładu Linii Kolejowych w Radomiu. W obecności poczty sztandarowej szkoły życzenia kolejarzom i uczniom,

którzy kształcą się na kierunku technik transportu kolejowego, złożyli m.in. dyrektor Małgorzata Aleksandrow ze spółki PKP PLK i Filip Chrzanowski - członek Zarządu PKP. Dyrektor Szkół im. 72 PP Katarzyna Kołodziejska, wyrażając szacunek dla ludzi tego zawodu, podziękowała pracodawcom z branży kolejowej za czynną współpracę w edukacji uczniów, motywacyjny system stypendialny oraz umożliwienie odbycia praktyk i staży zawodowych na najwyższym poziomie. Symbolicznie listem gratulacyjnym uhonorowany został Krzysztof Pióro, dyrektor Zakładu Linii Kolejowych w Skarżysku - Kamiennej. Wiele ciepłych słów padło pod adresem nauczyciela zawodu i praktyka w zarządzaniu koleją Andrzeja Sitarzkiego, który swoją pracą dydaktyczną łączy pokolenia.



Szkoły im. 72 Pułku Piechoty w Radomiu pamiętają o kolejarzach poległych w obronie Ojczyzny.

Dużą atrakcją było zwiedzanie nowoczesnego Lokalnego Centrum Sterowania Ruchem Kolejowym w Radomiu.

- Zawsze ciekawiła mnie praca na kolei - mówi Ola Jędras, uczennica klasy 3.
- Poniekąd zgodnie z rodzinną tradycją, gdyż kolejarzem był mój dziadek. To na pewno przyszłościowy zawód. Sztuczna inteligencja ma wyeliminować wiele profesji, ale kolejarzy nikt nie zastąpi. Widzę tu perspektywy stabilnej pracy i całej gamy ciekawych zawodów do wyboru.



Kwiaty i życzenia dla pracodawców z okazji Dnia Kolejarza.

.....
Barbara Pikiewicz

Najlepsi z najlepszych



Kielce, Radom

Wspaniale wypadły drużyny Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Kielcach, w zorganizowanym po raz pierwszy, Ogólnopolskim Przeglądzie **Musztry Klas Mundurowych** w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie

Finał poprzedziły eliminacje wojewódzkie, w których wzięło udział 47 drużyn. W ich wyniku wyłoniono 14 najlepszych zespołów z województw: lubelskiego, opolskiego, łódzkiego, podkarpackiego, warmińsko-mazurskiego, kujawsko-pomorskiego, podlaskiego, dolnośląskiego, pomorskiego, śląskiego, świętokrzyskiego, małopolskiego, mazowieckiego i wielkopolskiego.

Dwa dni musztry w programach obowiązowym i dowolnym, zostały zwieńczone wręczeniem Pucharu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, Tomasza Siemoniaka.

Najlepszą z najlepszych okazała się drużyna Szkoły im. 72 Pułku Piechoty w Radomiu ZDZ w Kielcach, która wyjechała z Legionowa z Pucharem Ministra.

- To nasz kolejny puchar, ale to nie oznacza, że cieszymy się mniej. Przeciwnie, to nas mobilizuje. Ćwiczymy nowe



Kompania reprezentacyjna z Radomia podczas pokazu.

układy, poprawiamy chwyt i dążymy do perfekcji - mówi Karolina Migdał, dowódczyni kompanii reprezentacyjnej. Karolina, która wydaje komendy podczas musztry jest przekonana, że tylko

wspólna z całym zespołem praca i przykładanie się do szczegółów dają spodziewane efekty.

Zważywszy na liczbę zespołów biorących udział w zmaganiach w Legionowie, pewne, dobre, czwarte miejsce zdobyła drużyna Niepublicznego Technikum Zawodowego im. Żołnierzy Sił Pokojowych ONZ ZDZ w Kielcach.

- Nie jestem do końca zadowolona, bo stać nas na więcej - mówi dowódczyni kompanii reprezentacyjnej, Zuzanna Rodzonek. Z tego czwartego miejsca płynie jedna nauczka. Musimy więcej ćwiczyć, bardziej przykładać się do detalu. Przegadaliśmy z zespołem, nikogo nie winimy, bierzemy się ostro do pracy, a efekty na pewno będzie można niedługo zauważyć - dodaje Zuzanna.



Kompania reprezentacyjna z Kielc.



Przygoda z dronem



Radom

Dron zaczyna być powszechnie wykorzystywany w wielu dziedzinach, w tym na kolei, w logistyce, wojsku i wszystkich innych służbach mundurowych. W Radomiu, jako pierwszej jednostce Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Kielcach, rusza cykl szkoleniowy w oparciu o przygotowany program zajęć, a także zakupiony dron klasy C1.

W pierwszej kolejności z zajęć skorzystają uczniowie z Oddziałów Przygotowania Wojskowego i innych klas mundurowych, a w niedalekiej perspektywie także osoby dorosłe, w ramach działalności kursowej.

- Celem jest przygotowanie teoretyczne, pomoc w zdobyciu wymaganej wiedzy oraz nabycie praktycznych umiejętności pilota drona, co zostanie potwierdzone certyfikatem wydanym przez Urząd Lotnictwa Cywilnego - informuje nauczyciel Robert Rudzki. - Po zapoznaniu się z takimi zagadnieniami jak: podstawy prawa lotniczego, meteorologia, czy budowa i eksploatacja dronów, każdy z uczestników wykona 45 minut lotu pod kierunkiem uprawnionego instruktora.

Pytamy uczniów z klasy 2 Oddziału Przygotowania Wojskowego, czy skorzystają z możliwości zdobycia takich umiejętności.

- Szkolenie z drona to na pewno coś ciekawego, ale i ważnego w przyszłej pracy zawodowej - zdecydowanie odpowiada Patryk Kowalczyk.

Inny uczeń, Sebastian Drabik, też nie ma wątpliwości, jak ważne jest dziś posiadanie kompetencji pilota drona. - Nie dla szpanu, ale dla podniesienia swojej wartości na rynku pracy. No i liczy się poznanie czegoś nowego. Nigdy wcześniej - mówi - nie miałem możliwości zapoznać się z budową i wykorzystaniem drona.

- Zapewne nasza najnowsza oferta szkoleniowa spotka się z dużym zainteresowaniem w mieście i regionie - podkreśla Katarzyna Kołodziejska, dyrektor Szkół im. 72 Pułku Piechoty w Radomiu Zakładu Doskonalenia Zawodowego. - Po pierwsze dlatego, że nie każda pla-



fot. Barbara Pikiewicz

Pierwszy kontakt uczniów klasy drugiej z dronem.

cówka posiada odpowiednią bazę, sprzęt i tak wysoko kwalifikowaną kadrę do prowadzenia zajęć. Po drugie, w związku z niedawną decyzją Ministra Obrony

Narodowej, zapowiadającą powstanie od 2025 r. nowego rodzaju sił zbrojnych - wojsk dronowych. My już dziś wychodzimy temu naprzeciw.

Barbara Pikiewicz

Andrzej Mochoń - Prezes Targów Kielce

Zarządzanie firmą nieustannie przez 30 lat to bardzo dobry wynik. Ale robić to wciąż z tym samym zaangażowaniem i pasją to już zdecydowanie ogromne osiągnięcie. Trudno jednak dziwić się zapałowi prezesa Wątroby, przecież działalność ZDZ poświęcona jest młodzieży. Danie młodzieży takiego wachlarza możliwości to chyba nawet lepsze niż wygrana w lotto. Pieniądze szybko się wydaje, a to czego się nauczą zostanie z nimi na zawsze. Doceniam to, tym bardziej, że Targi Kielce jako pracodawca liczą na świętokrzyską młodzież. Cieszę się, że praktykanci z ZDZ pojawiają się u nas w firmie. Nawet jeżeli nie zostaną pracownikami naszego ośrodka, to może znajdą tu inspiracje dla własnego rozwoju zawodowego. A potem, cóż „sky is the limit”. Bez takiej instytucji jak ZDZ i bez jej prezesa oczywiście straciliby nie tylko uczniowie, ale także pracodawcy, a co za tym idzie cały region.



Lubię ludzi...

– Proszę napisać o naszej pani Basi, wspaniałej nauczycielce zawodu – powiedziała dyrektorka Szkół ZDZ w Busku-Zdroju, Dominika Marońska. – A co Pani może powiedzieć o nauczycielce? – dopytywałam. – Że jest przyjaciółką młodzieży i złotym człowiekiem – odpowiedziała.

Barbara Cieplińska, nauczycielka przedmiotów zawodowych, gastronomii i hotelarstwa, współpracuje z ZDZ w Busku-Zdroju od ponad 40. lat. Zaczynała od kształcenia na kursach osób dorosłych, potem zachęcała do zawodu uczniów, którzy dzisiaj osiągają sukcesy. Wielu szefów kuchni w restauracjach, hotelach, sanatoriach, to wychowankowie pani Barbary Cieplińskiej.

– Tak bardzo jestem z nich dumna, tak lubię się z nimi spotykać, obserwować ich kariery. Bardzo lubię ludzi i zawsze cieszę się z ich sukcesów. A gdy to są moi wychowankowie, cieszę tym bardziej. W ZDZ jesteśmy jedną, wielką rodziną. Nigdy nie lekceważę problemów uczniów, lubię

opiekować się młodzieżą, także wtedy, kiedy pojawiają się problemy. No i staram się rozbudzać ich ambicje, pokazywać, że jeśli zechcą, mogą osiągnąć wszystko – mówi Barbara Cieplińska.

W 2012 roku została Belfrem Roku w powiecie buskim. W swojej pracy, podobnie jak wielu nauczycieli ZDZ, wychodzi poza obowiązujący program. Z młodzieżą przygotowywała Palmy Wielkanocne, organizowała wigilie, pokazy, kiermasze bożonarodzeniowe, wizyty w hospicjum. Z uczniami piątych klas zawsze wędruje po restauracjach, hotelach. Pokazuje im ich ewentualne przyszłe miejsca pracy.

– To ważne, aby zaszczerpić w nich miłość do zawodu. Praktycznie wszędzie, w całym województwie, w najlepszych hotelach czy restauracjach pracują byli uczniowie ZDZ, często moi uczniowie – mówi nauczycielka. Umawia się wcześniej na takie wizyty, prosi o rozmowy, czas dla uczniów i jeszcze nigdy nie usły-



szła odmowy. Wykorzystuje te znajomości dla kolejnych pokoleń restauratorów i hotelarzy. Skrępowana czuje się tylko wtedy, gdy dawni wychowankowie okazują jej nadmiar wdzięczności.

– Wie Pani, ja czasem boję się wejść do restauracji. Spotygam tam moich byłych uczniów i nierzadko zdarza się, że obsługują mnie jak wyjątkowego gościa, a potem nie chcą wystawić rachunku – uśmiecha się pani Barbara i dodaje, że choć to nieco krepujące i musi w takich sytuacjach negocjować zapłatę, czuje się wtedy szczęśliwa i spełniona zawodowo.

Jędrzejów

Kwiaty wyciszają

Iwona Ciesek, nauczycielka języka polskiego w ZDZ w Jędrzejowie nie ma wątpliwości, że **Michał Gałecki**, uczeń klasy trzeciej Szkoły Branżowej I Stopnia, choć kształci się w zawodzie kucharz, zostanie florystą. Gdy był w pierwszej klasie, a szkoła przygotowywała się do ślubowania, zgłosił się z deklaracją, że przygotuje wystrój, zrobi bukiety, rozstawi je w szkole. Powiedział, jakie kwiaty, krzewy, liście są mu potrzebne. Prosił tylko, żeby nikt nie podglądał go w pracy.

– Byłam trochę sceptyczna, ale gdy weszłam do szkoły i zobaczyłam wystrój, nie mogłam uwierzyć. Nie tylko ja. I tak do dzisiaj, czy akademii, czy święta państwowe, religijne, Michał robi wszystkie dekoracje – mówi nauczycielka. Ciągle ma nowe pomysły, jest niezwykle aktywny i jest bardzo dobrym uczniem.

Michała cieszy ta opinia, choć pod-

kreśla, że nic w tym dziwnego, że dekoruje szkołę. – Uwielbiam to. Układanie bukietów wycisza mnie, uspokaja. Zawsze jestem ciekawy, jaki ten mój bukiet będzie, bo gdy przystępuję do pracy nie mam wymyślonej koncepcji. Nie mam też ulubionego rodzaju kwiatka, bo wszystkie są piękne. Bez względu na porę roku. – Niedawno robiłem dekoracje, wiązanki w żółto brązowych kolorach jesieni. Dla znajomych, do domu, do szkoły, do mojego parafialnego Kościoła Matki Bożej Łaskawej, w którym jestem dekoratorem. Ale równocześnie pracuję przy bożonarodzeniowych ozdobach. Stawiam na kolory złota i czerwieni – opowiada z zapa-

Michał nie wie, czy będzie kucharzem, czy florystą. Na razie kończy branżówkę. Przed nim Szkoła Branżowa II stopnia, potem matura. Nie wie, czy pójdzie na studia. Ma umysł humani-



styczny i z chęcią kontynuowałby naukę. Ale właśnie ma upatrzoną kwaciarnię, gdzie spędzi miesięczną praktykę, po czym zostanie na stażu. Wciąż się zastanawia.

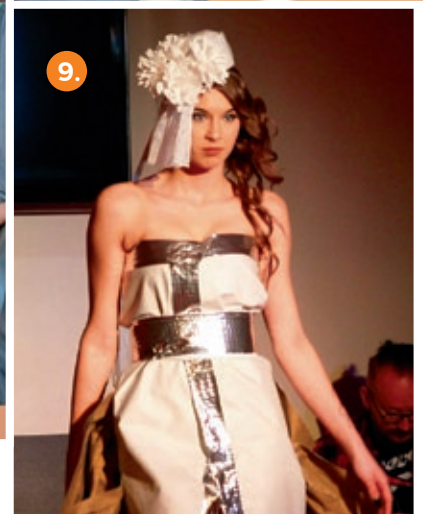
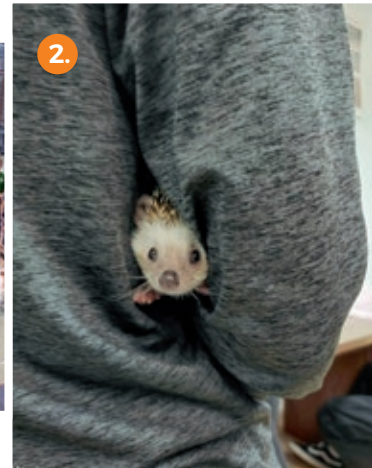
– Chyba jednak postawię na florystykę, ale proszę mi zaufać: paella, przepis podaję dziś za mistrzem z Hiszpanii, będzie Państwu smakować wysmienicie. Moje serce też skradła.



Z naszego

Facebooki Szkół ZDZ w Kielcach pękają od zdjęć, relacji, komentarzy. Chcesz wiedzieć o nas więcej? Chcesz wiedzieć czego się uczymy i jak się bawimy? Nie jesteś jeszcze przekonany, że szkoły ZDZ mają dla Ciebie dobrą ofertę? Śledź nas i polub na FB.

- 1. Końskie** – Narodowe święto Niepodległości.
- 2. Starachowice** – Dzień Jeża.
- 3. Włoszczowa** – Finał Świętokrzyskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Tenisie Stołowym.
- 4. Kielce** – Akcja Honorowego oddawania krwi.
- 5. Radom** – Matura próbna z angielskiego.
- 6. Opatów** – Profilaktyka nowotworowa mężczyzn. Wąsy na znak solidarności.
- 7. Ostrowiec Świętokrzyski** – Mikołajkowy turniej szachowy.
- 8-9. Kielce** – Pokaz ECO GLAMOUR.
- 10. Opatów** – Przedszkole HaHaHa. świąteczne dekorowanie pierników.



Zdrowo i kolorowo

Paella

Paella to przepyszne danie, które wypróbowałem podczas praktyk zawodowych w Hiszpanii.

Składniki:

- 400 g ryżu do Paelli lub risotto
- 700 ml bulionu warzywnego, rybnego lub drobiowego (polecam drobiowy)
- 1 filet z piersi z kurczaka lub indyka
- Owoce morza (mrożone lub świeże): 425g mieszanki owoców morza, 400g krewetek, 110 g kalmarów, 200 g muli, 200 g macek ośmiornicy
- 1 średnia cebula, 1 średnia papryka (czerwona, zielona lub żółta)
- 300 g mięsistych pomidorów lub passaty pomidorowej
- 4 spore ząbki czosnku
- 70 g oliwy z oliwek
- 120 ml białego wina
- garść natki pietruszki, garść świeżej kolendry, 3 listki laurowe, pół łyżeczki soli, słodkiej papryki, pieprzu, rozmarynu, ostrej papryki lub pieprzu cayenne i 0,12 g szafranu.
- 1 cytryna do dekoracji

Przygotowanie:

Wlej bulion do garnka i podgrzej na małym ogniu. Do gorącego bulionu dodaj szafran. Trzymaj na małym ogniu. Filet pokrój w kostkę. Na dużej patelni rozgrzej połowę oliwy z oliwek, a następnie podsmaż mięso aż się zrumieni, następnie zdejmij je z patelni na talerz wyłożony ręcznikiem papierowym i odstaw. Jeśli owoce są zamrożone, wcześniej je rozmroź i osusz, jeśli są świeże, dokładnie je umyj. Podsmażaj krótko na mocno rozgrzanej patelni owoce morza. Następnie zdejmij owoce z patelni i odłóż na bok (w taki sam sposób jak mięso, aby owoce morza nie nasiąkły tłuszczem).

Obierz cebulę i czosnek, posiekaj je drobno w kostkę, paprykę pokrój w paski. Na tej samej patelni rozgrzej resztę oliwy i zeszklij cebulę oraz czosnek, a na koniec dodaj paprykę. Smaż warzywa aż będą miękkie. Pomidory sparz, obierz ze skórki, pokrój w drobną kostkę i dodaj na patelnię. Smaż całość, aż pomidory się rozpadną i utworzą jednolity sos.

Do podsmażonych warzyw z pomidora-

Przepisownia



Michał i mistrz.

mi dodaj wcześniej podsmażone mięso oraz wszystkie zioła i przyprawy. Wymieszaj wszystko dokładnie i smaż około pięciu minut bez przykrycia. Następnie na całą potrawę wysyp równomiernie ryż i od tego czasu nie mieszaj!

Kiedy ryż trochę napęcznieje, wlej białe wino. Poczekaj, aż większość płynu odparuje. Następnie wlej gorący bulion z szafranem. Zmniejsz ogień i gotuj przez około 20. minut lub do miękkości ryżu. Następnie na wierzch Paelli wyłóż podsmażone wcześniej owoce morza. Przykryj patelnię (np. folią aluminiową) i gotuj jeszcze 5-10 minut, aż wszystkie smaki się połączą.

Gotową potrawę udekoruj świeżo posiekaną natką pietruszki, kolendry i pokrojoną w ćwiartki cytryną. Paellę podawaj bezpośrednio na patelni. Odczekaj około pięciu minut przed nałożeniem dania na talerz.

Przepis opracował Michał Gałdecki.

Z ostatniej chwili

Uczniowie Zespołu Szkół ZDZ w Kielcach, po raz kolejny włączyli się w charytatywną akcję „Idą Święta, więc piszę...”. Od kilku lat, w tym świątecznym czasie, wysyłają listy do pacjentów Hospicjum im. św. Matki Teresy z Kalkuty w Kielcach. W ubiegłym roku napisali i wysłali 75 listów. Opowiadają w nich o sobie, o swojej szkole, rodzinie, zabawnych historiach, jakie się wydarzyły w ich życiu, dbają o świąteczny wygląd listów.

- Nasza młodzież bardzo zaangażowała się w to niezwykle działanie. Piszą pojedynczo, czasem całymi grupami. Podarowali chorym mnóstwo pięknie napi-

sanych historii ze swojego życia, przekazują świąteczne pozdrowienia, dając przy tym, mamy taką nadzieję, kilka chwil wytchnienia i radości - mówi Agnieszka Perczak-Buda, opiekunka szkolnego koła wolontariatu.

- Po to zorganizowaliśmy tę akcję, aby dobre słowa i myśli naszych uczniów wędrowały do osób, które są w innym niż my położeniu i żeby nasi uczniowie nie zapominali na żadnym etapie swojego życia, jak ważne i potrzebne jest dzielenie się empatią.



Uczniowie listy piszą...



- SZKOLENIE OKRESOWE BHP
- OPIEKUN OSÓB STARSZYCH, CHORYCH I NIEPEŁNOSPRAWNYCH
- SZKOLENIE SPECJALIZACYJNE W ZAKRESIE ORGANIZACJI POMOCY SPOŁECZNEJ
- ASYSTENT NAUCZYCIELA PRZEDSZKOLA
- SEKRETARKA MEDYCZNA
- OPIEKUN DZIECI Z ZABURZENIAMI ZE SPEKTRUM AUTYZMU
- KUCHARZ
- BARMAN/BARISTA
- FRYZJER
- MASAŻ KOSMETYCZNY - TWARZ, SZYJA, DEKOLT
- PIELĘGNACJA I STYLIZACJA PAZNOKCI DŁONI I STÓP
- RECEPCJONISTA W BRANŻY TURYSTYCZNO-ZDROWOTNEJ
- KADRY I PŁACE
- SZKOLENIE PRZYGOTOWUJĄCE NAUCZYCIELI DO PROWADZENIA ZAJĘĆ EDUKACYJNYCH Z PIERWSZEJ POMOCY
- PIERWSZA POMOC PRZEDMEDYCZNA
- SZKOLENIE OKRESOWE BHP DLA PRACOWNIKÓW ZATRUDNIONYCH NA STANOWISKACH ROBOCZYCH

Szkoły ZDZ w Busku-Zdroju

ul. Wojsko Polskiego 31, tel. 41 378 43 39
szkołybusko.zdz.kielce.pl



- OBSŁUGA WÓZKÓW PODNOŚNIKOWYCH Z MECHANICZNYM NAPĘDEM PODNOSZENIA
- UPRAWNIENIA SEP
- OPERATOR PILAREK MECHANICZNYCH
- PRZEWÓZ TOWARÓW NIEBEZPIECZNYCH - ADR
- SPAWANIE BLACH I RUR SPOINAMI PACHWINOWYMI METODĄ MAG 135-1
- SPAWANIE BLACH I RUR SPOINAMI PACHWINOWYMI METODĄ TIG 141
- INSTALATOR SYSTEMÓW FOTOWOLTAICZNYCH

Szkoły ZDZ w Busku-Zdroju

ul. Wojsko Polskiego 31, tel. 41 378 43 39
szkołybusko.zdz.kielce.pl



„MOJA DROGA DO SUKCESU - BRANŻOWA SZKOŁA I STOPNIA W JĘDRZEJOWIE”

BEZPŁATNY PROJEKT

Dla Uczniów klasy I-III Branżowej Szkoły I Stopnia w Jędrzejowie

- Zajęcia dodatkowe ukierunkowane na rozwijanie umiejętności – edukacja ekologiczna
- Zajęcia psychologiczne – pedagogiczne
- Akademia Treningu Antydyskryminacyjnego
- Wyjazdy edukacyjne
- Staże inne niż uczniowskie
- Zajęcia dodatkowe ukierunkowane na rozwijanie umiejętności – doradztwo zawodowe

Biurowo Projektu

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
AL. PIŁSUDSKIEGO 6, 28-300 JĘDRZEJÓW
tel. 41- 386 12 57

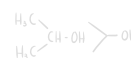
Matura i przygotowanie do studiów medycznych



Rekrutacja na rok szkolny 2025/2026

Klasa medyczno - ratownicza
Liceum Ogólnokształcące

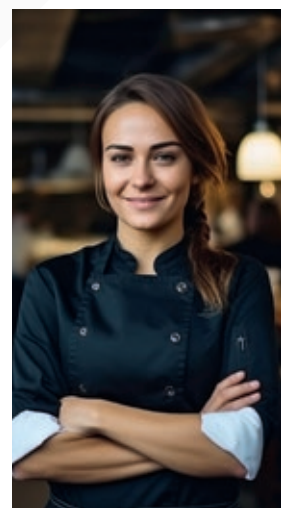
- **przedmioty rozszerzone:** biologia, chemia i matematyka
- **przedmiot uzupełniający:** pomoc przedmedyczna z elementami anatomii
- **zajęcia fakultatywne:** konsultacje maturalne, przedmiotowe, zajęcia sportowe i relaksacyjne
- **komfortowe warunki nauki**
- **wysoko wykwalifikowana kadra pedagogiczna**
- **nowoczesne pracownie**





ZAKŁAD
DOSKONALENIA
ZAWODOWEGO
w KIELCACH

KSZTAŁCIMY KADRĘ PRZYSZŁOŚCI



SZKOŁY I KURSY DLA CIEBIE

www.zdz.kielce.pl

Szkoły ZDZ posiadają uprawnienia szkół publicznych.